

Sygn. akt II C 257/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR A. Z.

Protokolant: sekr. sąd. M. M.

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2020 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa S. D.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz S. D. kwotę 11.254,01 zł (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt cztery złote jeden grosz) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a) od kwoty 5.100 zł (pięć tysięcy sto złotych) od dnia 24 maja 2018 roku do dnia zapłaty;

b) od kwoty 6.154,01 zł (sześć tysięcy sto pięćdziesiąt cztery złote jeden grosz) od dnia 6 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w zakresie odsetek w pozostałej części;

3. zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz S. D. kwotę 3.221,58 zł (trzy tysiące dwieście dwadzieścia jeden złotych pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz S. D. kwotę 158,42 zł (sto pięćdziesiąt osiem złotych czterdzieści dwa grosze) tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, uiszczonej w dniu 12 lutego 2019 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500041851013.

Sygn. akt II C 257/18

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 12 kwietnia 2018 roku, powódka S. D. reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od Towarzystwa (...) w W. kwoty 5.100 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu wywiedziono, iż w dniu 18 listopada 2017 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność S. D.. Pojazd sprawy zdarzenia był objęty ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej udzieloną przez pozwanego. Podniesiono, że pozwany nie kwestionował zasady swojej odpowiedzialności i wypłacił powódce w toku postępowania

likwidacyjnego kwotę 14.095,79 zł tytułem odszkodowania za powstała szkodę. W ocenie strony powodowej kwota wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego jest zaniżona i nie odpowiada ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy pojazdu, które wynoszą 24.110,95 zł, co wynika ze sporządzonej na zlecenie strony powodowej ekspertyzy. Pozwany zastosował niedopuszczalne potrącenia cen części zamiennych, nie uwzględnił wszystkich elementów koniecznych do naprawy i przyjął stawkę za roboczogodzinę niewystępującą w realiach rynkowych.

(pozew k.3-8v, pełnomocnictwo k.12)

W odpowiedzi na pozew Towarzystwo (...) w W., reprezentowane przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. Pełnomocnik pozwanej potwierdził fakt prowadzenia postępowania likwidacyjnego i wypłaty powódce kwoty 14.095,79 zł tytułem odszkodowania. Wskazał, że w kalkulacji wszystkie części zamienne zakwalifikowano jako części oryginalne, oznaczone logo producenta (O). Zakwestionował jednak wysokość szkody wskazanej przez powódkę, tj. stawkę za roboczogodzinę, a także zakres uszkodzeń w pojeździe. W ocenie pozwanego, nieuzasadniona jest wymiana podłogi bagażnika uszkodzonego samochodu na nową, wystarczająca jest odpowiednia naprawa. Nadto, pojazd powódki w dacie zdarzenia miał ponad 6 lat, zatem przyjęcie do naprawy cen stosowanych przez autoryzowane serwisy naprawcze prowadzi do nieuzasadnionego zawyżenia kosztów naprawy. Pełnomocnik pozwanego podniósł, że wypłacone odszkodowanie pozwoliło na przywrócenie pojazdu powódki do stanu sprzed kolizji z dnia 18 listopada 2017 roku. Podkreślił, że prywatna kalkulacja kosztów naprawy nie może stanowić podstawy orzekania w niniejszej sprawie.

(odpowiedź na pozew k.116-119, pełnomocnictwo k.120, odpis z KRS k.122-124)

W replice na odpowiedź na pozew z dnia 27 czerwca 2018 roku, pełnomocnik powódki podtrzymał powództwo w całości, wskazując że stawka za roboczogodzinę w wysokości 110 zł netto właściwa jest dla serwisów nieautoryzowanych, zapewniających dobrą jakość naprawy. Na rynku (...) stawki (...) nierzadko przekraczają nawet 200 zł netto. Co do spornego zakresu szkód w pojeździe, podniósł, iż pozwany w trakcie oględzin nie stwierdził istnienia innych uszkodzeń pojazdu niezwiązanych z kolizją z dnia 18 listopada 2017 roku, za wyjątkiem zarysowania błotnika przedniego prawego.

(replika na odpowiedź na pozew k.126-126 v.)

W piśmie procesowym z dnia 22 maja 2019 roku pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo o kwotę 6.154,01 zł, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki łącznie 11.254,01 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu na skutek kolizji z dnia 18 listopada 2017 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że mając na uwadze wnioski z opinii biegłego, należne powódce odszkodowanie jest wyższe niż początkowo dochodzone. Podkreślił, iż zgodnie z powyższą opinią, w stanie faktycznym niniejszej sprawy, niezbędna jest wymiana podłogi bagażnika uszkodzonego pojazdu na nową.

(pismo procesowe z dnia 27 maja 2019 roku k.175-175v.)

W piśmie z dnia 18 czerwca 2019 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w rozszerzonym kształcie.

(pismo pełnomocnika pozwanego k.183-184)

Na rozprawie w dniu 11 lutego 2020 roku pełnomocnik powódki podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(protokół rozprawy k.205 i k.207, nagranie 00:01:15-00:01:57 i 00:23:33-00:24:16)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. D. jest właścicielem samochodu marki M. o numerze rejestracyjnym (...).

(okoliczność bezsporna)

W dniu 18 listopada 2017 roku w Ł. miała miejsce kolizja drogowa, w której uszkodzony został samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji korzystał z ochrony ubezpieczeniowej z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego udzielanej przez Towarzystwo (...) w W..

(okoliczności bezsporne)

Przed kolizją z dnia 18 listopada 2017 roku samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...), należący do powódki miał jedynie porysowany błotnik przedni prawy. W dniu zdarzenia nie posiadał innych uszkodzeń. W dniu kolizji w samochodzie powódki zamontowane były wyłącznie części oryginalne. Pierwsza rejestracja przedmiotowego pojazdu nastąpiła w dniu 6 lutego 2012 roku. Na skutek kolizji z dnia 18 listopada 2017 roku uszkodzeniu uległ tył pojazdu między innymi: pokrywa bagażnika, lampa wewnętrzna i zewnętrzna lewa, wzmocnienie zderzaka, lampa odblaskowa lewa, lampa przeciwmgielna lewa, tłumik, pojemnik styropianowy bagażnika, wykładziny w komorze bagażnika i podłoga bagażnika, a także czujnik systemu handfree – bezkluczykowego dostępu do samochodu. W dacie zdarzenia przebieg pojazdu wynosił 66.241 km.

(dowód: ocena techniczna pojazdu k.22-22v., k.27-27 v. i k.104-106, zeznania świadka A. K. – protokół rozprawy z dnia 29 stycznia 2019 roku -k.135v., nagranie 00:02:18-00:13:04, dokumentacja fotograficzna k.63-103, k. 133-134, k.139)

Szacunkowy koszt naprawy samochodu M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po szkodzie z dnia 18 listopada 2017 roku, uwzględniający zakres uszkodzeń i konieczność wykonania wszystkich czynności techniczno- technologicznie niezbędnych do jego odbudowy (skutecznego usunięcia wszystkich uszkodzeń z zachowaniem zasady przywrócenia stanu poprzedniego), przy zastosowaniu części oryginalnych, za których jakość ręczy producent i średniej stawki za roboczogodzinę na poziomie 110,00 zł netto wynosi: 25.349,80 zł brutto.

W przypadku naprawy pojazdu z zachowaniem technologii zalecanej przez producenta pojazdu i użyciu części oryginalnych możliwe jest odtworzenie wszystkich cech pojazdu, nie tylko estetycznych, ale też i wytrzymałościowych. Możliwa jest skuteczna naprawa takiego pojazdu również poza siecią serwisów autoryzowanych, ze względu na obowiązek udostępniania technologii napraw także warsztatom nieautoryzowanym. W 2017 roku na rynku (...) stawki za roboczogodzinę w zakładach wykonujących naprawę powypadkową nie posiadających autoryzacji wynosiły średnio 130 zł netto, zaś w serwisach autoryzowanych sięgały 200 zł netto.

Podłoga bagażnika jest elementem nadającym sztywność konstrukcji pojazdu w części tylnej i jej odporność na deformację ma wpływ na sposób pochłaniania energii wyzwolonej podczas napierania przeszkody na tę część pojazdu – ochronę osób w kabinie pasażerskiej. Aby odtworzyć wszystkie cechy wytrzymałościowe tylnej części nadwozia niezbędna jest w przedmiotowym samochodzie wymiana podłogi bagażnika.

(...) napraw zawsze uwzględniają odtworzenie nie tylko cech geometrycznych, ale przede wszystkim wytrzymałościowych elementu poddawanego naprawie. Stąd wynikają ograniczenia co zakresu, w jakim część może zostać odbudowana. Podłoga bagażnika jest elementem konstrukcyjnym łączącym m.in. podłużnice tylne i nadającym sztywność tej części nadwozia. Każdy element stalowy, który był odkształcony, a któremu przywrócono kształt geometryczny posiada mniejszą sztywność, a więc mniejszą zdolność do pochłaniania energii niż element wcześniej nieodkształcony. Konstruktor pojazdu zakłada, że określone elementy w czasie wypadku pochłoną określoną ilość energii i ją rozproszą, jednakże jest to możliwe jedynie wówczas, jeśli nie zostały one wcześniej uszkodzone i odkształcone. W przedmiotowej sprawie, doszło nawet do rozerwania mat głuszących bagażnika, zatem deformacja podłogi bagażnika nie była niewielka. Zakres uszkodzeń kwalifikował podłogę bagażnika wyłącznie do wymiany, naprawa nie przywróciłaby cech wytrzymałościowych tego elementu do stanu sprzed szkody, zaś naprawa nieprzywracająca pojazdu do stanu sprzed wypadku może rodzić zagrożenie dla osób nim podróżujących w czasie kolejnej kolizji pojazdu.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu analizy, rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych P. K. k.146-169, pisemna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu analizy, rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych P. K. k.189-191, ustna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu analizy, rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych P. K. – protokół rozprawy z dnia 11 lutego 2020 roku k.206-207, nagranie 00:02:51-00:21:21)

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu przez pełnomocnika w dniu 21 listopada 2017 roku. Ubezpieczyciel przyjął zgłoszenie i zarejestrował sprawę pod numerem (...), wszczynając postępowanie likwidacyjne. W dniu 24 listopada 2017 roku pozwany dokonał oględzin pojazdu, a następnie sporządził kosztorys naprawy. Pismem z dnia 4 grudnia 2017 roku pozwany przesłał powódce przedmiotową kalkulację, informując iż wynikająca z niej kwota stanowi ostateczną ofertę Towarzystwa. W kosztorysie pozwany nie zakwalifikował do wymiany na nową podłogi bagażnika. Powódka dwukrotnie kierowała do pozwanego prośby o przeprowadzenie dodatkowych oględzin pojazdu i zmianę kwalifikacji w zakresie podłogi bagażnika. Pozwany negował potrzebę dodatkowych oględzin.

Decyzją z dnia 15 lutego 2018 roku Towarzystwo (...) w W. przyznało powódce odszkodowanie w kwocie 14.095,79 zł, dokonując jej wypłaty na konto upoważnionego przez powódkę w zakresie likwidacji szkody pełnomocnika, w dniu 19 lutego 2018 roku.

(dowód: zgłoszenie szkody k.20, pełnomocnictwo k.21, ocena techniczna pojazdu k.22-22 v. i k.28, wydruk korespondencji e-mail k.20-21 i k.23-25 v., k.110-112 v., decyzja k.15-15v. i k.113-113 v., potwierdzenie transakcji k.16, pismo k.17-17v. i k.107- 107 v., kosztorys k.18-19v. i k.108-109 v., odpowiedź pozwanego k.28 i k.114)

S. D. mając wątpliwości, co do prawidłowości wyliczenia kosztów naprawy pojazdu przez pozwanego, zleciła sporządzenie rzeczoznawcy prywatnej kalkulacji naprawy przedmiotowego pojazdu. W sporządzonej kalkulacji koszty naprawy wskazano na kwotę 24.110,95 zł

(dowód: prywatna kalkulacja kosztów naprawy k.29-32)

Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentów i ich kserokopii (w oparciu o art. 308 k.p.c.), opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów P. K., a także częściowo na podstawie zeznań świadka A. K..

Sąd pominął częściowo zeznania świadka A. K., w zakresie w jakim pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Istotą sporu i prowadzonego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie była wysokość odszkodowania z tytułu szkody doznanej przez powódkę w wyniku zdarzenia z dnia 18 listopada 2017 roku. Podkreślenia wymaga, że fakt zaistnienia zdarzenia powodującego szkodę nie był między stronami sporny. Zasadniczym sporem objęty był natomiast zakres uszkodzeń w samochodzie powódki powstałych na skutek kolizji oraz koszty ich naprawy. Przeprowadzenie tej oceny wymagało wiadomości specjalnych, a zatem zasięgnięcia opinii biegłego.

Zastrzeżenia do pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów P. K. zgłosił pełnomocnik pozwanego. Biegły ustosunkował się do zgłoszonych zarzutów w pisemnej opinii uzupełniającej. Po jej sporządzeniu pełnomocnik pozwanego w piśmie z dnia 22 lipca 2019 roku wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na okoliczność ustalenia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu oraz weryfikacji opinii biegłego P. K. (pismo k.194).

Na rozprawie w dniu 11 lutego 2020 roku, po ustnej opinii uzupełniającej złożonej przez biegłego P. K., na podstawie art.235 z indeksem 2 § 1 pkt 5 k.p.c., Sąd pominął wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów, jako zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 286 k.p.c. Sąd może żądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby żądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Powołany przepis nie precyzuje jak należy rozumieć pojęcie „w razie potrzeby”. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się jednak, iż chodzi tu o takie sytuacje, gdy opinia złożona przez biegłego jest niejasna lub niezupełna, wewnętrznie sprzeczna, albo, gdy opinia pisemna jest rozbieżna z opinią ustną biegłego. W rozpoznawanej sprawie żadna z wymienionych sytuacji nie miała miejsca. Opinie biegłego P. K. w całym swoim zakresie są rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy i zawierają pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu. Biegły wydał opinie zapoznając się z aktami sprawy, wskazując, że oględziny pojazdu po 1,5 roku od daty zdarzenia są bezcelowe, jednakże zgromadzony w toku postępowania materiał dowodowy jest wystarczający do poczynienia odpowiednich ustaleń w zakresie ekonomicznie uzasadnionych kosztów naprawy i zakresu uszkodzeń pojazdu w kolizji z dnia 18 listopada 2017 roku. Wnioski przedstawione w opiniach zostały przez biegłego oparte na powyżej wskazanym materiale dowodowym, jak również poparte doświadczeniem własnym biegłego. Biorąc pod uwagę ich podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w nich wniosków, Sąd uznał sporządzone opinie za pełnowartościowe źródło informacji specjalnych. Biegły zarówno w pisemnej opinii podstawowej, jak również w pisemnej opinii uzupełniającej i ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie wyraźnie wskazał, że nie jest możliwe przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia bez wymiany na nową podłogi bagażnika. Ograniczenie się do naprawy wskazanej części stanowić będzie jedynie odzwierciedlenie jej kształtu geometrycznego, jednakże nie będzie spełniać swej roli w zakresie rozpraszania energii i spowoduje zagrożenie bezpieczeństwa pasażerów pojazdu podczas ewentualnej kolejnej kolizji. Biegły w sposób przekonujący wyjaśnił także, że elementy stalowe po ich odkształceniu nie zachowują tożsamych właściwości wytrzymałościowych i odpornościowych i w przypadku dużej deformacji – a taka miała miejsce w niniejszej sprawie – konieczna jest wymiana tej części na nową. Ponadto, biegły w swych opiniach wyraźnie zaznaczył, iż jedynie naprawa pojazdu z zastosowaniem technologii napraw, jaką zaleca producent pojazdu i przy użyciu części, za których jakość i właściwości gwarantuje ten producent, jest realizacją zasady naprawczej, polegającej na przywróceniu stanu pojazdu do takiego, jaki był przed jego uszkodzeniem. Mając na uwadze powyższe, przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego na okoliczność kosztów naprawy pojazdu M. o numerze rejestracyjnym (...) było zbędne, gdyż Sąd dysponował materiałem dowodowym potrzebnym dla merytorycznego rozstrzygnięcia.

W konsekwencji, Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, gdyż w judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż nie ma uzasadnienia wniosków o powołanie kolejnego biegłego jedynie w sytuacji, gdy już złożona opinia jest niekorzystna dla strony (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 2009 roku, I UK 102/09, LEX nr 537027 oraz w wyroku z dnia 6 maja 2009 roku, II CSK 642/08, LEX nr 511998, Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 15 lutego 1974, II CR 817/73, nie publikowane oraz z dnia 18 lutego 1974, II CR 5/74, Biuletyn Sądu Najwyższego 1974, numer 4, poz.64). Stanowisko wyrażone w orzecznictwie znajduje poparcie również w doktrynie prawniczej. T. E., J. G. oraz M. J. w „Komentarzu do Kodeksu Postępowania Cywilnego Część Pierwsza, Postępowanie Rozpoznawcze”, Tom I (Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997, tezy 7,8 strony 438-439) jednoznacznie stwierdzają, iż stanowisko odmienne od wyrażonego w powołanych wyżej orzeczeniach oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, aby się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby tego zdania, jak strona.

Natomiast, przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego istotnie przedłużyłoby postępowanie i zwiększyło jego koszty. Ponadto, wskazać należy, iż oceny i weryfikacji opinii biegłego dokonuje Sąd, w świetle całokształtu materiału dowodowego, nie zaś inny biegły.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należało odnieść się do mocy dowodowej kalkulacji sporządzonej na zlecenie pozwanej oraz na zlecenie powódki. W świetle przepisów kodeksu postępowania cywilnego regulujących zasady postępowania dowodowego, nie budzi żadnych wątpliwości, że wskazane kalkulacje stanowią jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego wartość dowodową określa art. 245 k.p.c. Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. W piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmuje się zaś, iż złożone do akt ekspertyzy,

opracowane na zlecenie stron, należy traktować jedynie jako wyjaśnienia stanowiące poparcie stanowisk stron. Nawet w sytuacji, w której są one sporządzane przez stałego biegłego sądowego, nie stanowią one dowodu, o którym mowa w art. 278 § 1 k.p.c. Jeżeli zatem strona dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na jej twierdzenia i wnioski, należy ją traktować, jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę. Natomiast, gdy strona składa ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, wówczas istnieją podstawy do przypisania jej także znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego. Pozasądowa opinia rzeczoznawcy, jako dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta ona natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń. Zaś oparcie orzeczenia na pozasądowym oświadczeniu biegłego stanowiłoby uchybienie procesowe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 września 2014 roku, w sprawie o sygn. akt I ACa 431/14, opubl. L., oraz (...)) Konkludując, powołane ekspertyzy nie stanowiły dowodu na okoliczność kosztów naprawy pojazdu powódki po zdarzeniu z dnia 18 listopada 2017 roku, lecz jedynie na okoliczność, iż osoby pod nimi podpisane złożyły oświadczenia w nich zawarte.

Ustalając powyższy stan faktyczny, Sąd pominął dowody z dokumentów złożonych do akt sprawy przez pełnomocnika powódki w postaci fragmentów publikacji dotyczących kalkulacji kosztów naprawy pojazdów i stosowania różnych rodzajów części zamiennych (k.33-43) oraz stanowiące przegląd orzecznictwa w przedmiocie roszczeń z tytułu zwrotu kosztów naprawy pojazdów przeciwko ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego (k.44-56 v.). Dokumenty te nic nie wnoszą do sprawy, a Sądowi orzekającemu w sprawie znane jest orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego dotyczące tej materii.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie prawie w całości.

W niniejszej sprawie, S. D. wносиła ostatecznie o zasądzenie od Towarzystwa (...) w W. kwoty 11.254,01 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe marki M. o numerze rejestracyjnym (...) w związku z kolizją drogową z dnia 18 listopada 2017 roku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty.

Strona pozwana nie kwestionowała ani podstawy swej odpowiedzialności ani istnienia po jej stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej powódce szkody, czego wyrazem było wypłacenie w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 14.095,79 zł tytułem odszkodowania. Kwestionowała natomiast zakres uszkodzeń pojazdu na skutek zdarzenia z dnia 18 listopada 2017 roku oraz wysokość dalszego odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie, zdarzenie wywołujące szkodę stanowiła kolizja z dnia 18 listopada 2017 roku. Zatem zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtowała się na zasadzie winy. Bezsprzeczne jest, że sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

Odpowiedzialność pozwanego w stosunku do powódki wynika z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, będącego sprawcą kolizji.

W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie do art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie, przedmiot sporu stanowił zakres uszkodzeń pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...) oraz łączne koszty naprawy pojazdu po zdarzeniu z dnia 18 listopada 2017 roku. Strony spierały się głównie o to, czy

zasadnym było zakwalifikowanie do wymiany na nową podłogi bagażnika oraz przyjęcie stawki za roboczogodzinę na poziomie 110 zł netto. Pozwany nie kwestionował natomiast konieczności zastosowania w pojeździe części nowych oryginalnych, oznaczonych logo producenta.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, w granicach odpowiedzialności odszkodowawczej za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty (utrącone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Najogólniej rzecz ujmując szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jest nią, zatem utrata lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Stosownie zaś do przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Odszkodowanie, jakie zobowiązany jest w przypadku uszkodzenia pojazdu mechanicznego wypłacić zakład ubezpieczeń, obejmuje wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy. Przywrócenie uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego oznacza doprowadzenie jej do stanu używalności i jakości w zakresie istniejącym przed wypadkiem. W przypadku pojazdu mechanicznego chodzi o przywrócenie mu zarówno sprawności technicznej, zapewniającej bezpieczeństwo kierowcy i innych uczestników ruchu oraz wyglądu sprzed wypadku. W judykaturze powszechnie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Zaś, jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, Monitor Prawniczy 2012 rok, Nr 9, str. 450).

W świetle utrwalonych poglądów doktryny i orzecznictwa nie ma żadnego znaczenia, czy szkoda (w znaczeniu uszkodzeń powstałych podczas zdarzenia komunikacyjnego) rzeczywiście została naprawiona w technicznym sensie tego słowa. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje, bowiem z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002 rok, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88).

Ubezpieczyciel winien odpowiadać tylko do wysokości kosztów naprawy uszkodzeń pojazdu, a gdyby okazało się, że koszty naprawy przewyższyłyby wartość pojazdu sprzed wypadku lub naprawa była ekonomicznie nieuzasadniona, to odpowiedzialność pozwanego powinna ograniczać się do różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed wypadku, a wartością pozostałości (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lutego 2002 roku, V CKN 903/00, OSN 2003 rok, nr 1, poz.15; w wyroku z dnia 20 kwietnia 1971 roku, II CR 475/70, OSPiKA 1971 rok, nr 12, poz.231; w wyroku z dnia 1 września 1970 roku, II CR 371/70, OSNCP 1971 rok, nr 5 poz.93).

W doktrynie i orzecznictwie, ugruntowane jest stanowisko, które Sąd Rejonowy podziela, iż to poszkodowanemu przysługuje prawo wyboru warsztatu naprawczego, który dokona naprawy pojazdu. Podkreśla się, że nie ma on w szczególności obowiązku dokonywania naprawy pojazdu w warsztatach wskazywanych przez ubezpieczyciela, czy poszukiwania na rynku lokalnym warsztatu oferującego naprawę jego pojazdu najtaniej, a dokonanie wyboru warsztatu naprawczego przez poszkodowanego innego niż proponowany przez ubezpieczyciela, nie stanowi naruszenia obowiązku współdziałania przez poszkodowanego, jako wierzyciela w minimalizacji zakresu szkody (art.826 k.c.). W judykaturze podkreśla się również, że nabywający autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy, oferującego je najtaniej, o ile koszt ich nabycia mieści się w zakresie cen rynkowych występujących na rynku w danym okresie (tak również Sąd

Najwyższy wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, opubl. OSNC 2003, nr 5, poz. 64, w uchwale z dnia z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, opubl. OSNC 2003 rok, nr 5, poz. 64).

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym opinii biegłego, zgłaszane przez powódkę uszkodzenia przedmiotowego samochodu są skutkiem kolizji z dnia 18 listopada 2017 roku, spowodowanej przez pojazd sprawcy ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, z tym że gdy chodzi o podłogę bagażnika wymaga ona wymiany w całości na nową, nie da się bowiem odtworzyć jej cech wytrzymałościowych w drodze naprawy. Poza sporem stron pozostawała okoliczność, iż zarysowania błotnika lewego przedniego nie stanowią następstwa zdarzenia z dnia 18 listopada 2017 roku.

W ocenie Sądu, ustalając rzeczywiste koszty naprawy pojazdu powódki należało uwzględnić treść opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów, z których wynika, że jedynie naprawa samochodu marki M. z zastosowaniem technologii napraw, jaką zaleca producent pojazdu i przy użyciu części, których jakość i właściwości gwarantuje producent, w tym w szczególności wymiana odkształconej podłogi bagażnika na nową, jest realizacją warsztatowej zasady naprawczej, czyli pozwole na przywrócenie stanu pojazdu do takiego jaki był przed jego uszkodzeniem.

W świetle zgromadzonych dowodów należało uznać, że nie ma żadnych podstaw do stosowania do naprawy pojazdu części innych niż nowe oryginalne opatrzone logo producenta. Biegły uwzględnił w swojej opinii, że z akt sprawy nie wynika, aby uszkodzony pojazd posiadał części nieoryginalne w zakresie wymagającym naprawy.

Strona pozwana wskazywała na zawyżoną stawkę za roboczogodzinę przyjętą w prywatnej kalkulacji złożonej przez powódkę na kwotę 110 zł netto. A zatem, zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c., winna była udowodnić, że możliwe jest naprawienie pojazdu powódki z zastosowaniem niższej stawki. Natomiast, jak wynika z opinii biegłego, nie jest możliwa naprawa samochodu przy zastosowaniu stawki za roboczogodzinę na poziomie 85 zł netto, którą w swej kalkulacji kosztów naprawy pojazdu zastosowała strona pozwana, gdyż taka stawka nie jest spotykana na rynku.

Ponadto, w świetle opinii biegłego stawka za roboczogodzinę na poziomie 110 zł netto, zastosowana do ustalenia kosztów naprawy pojazdu powódki przez biegłego nie jest wygórowana, gdyż średnie stawki za roboczogodzinę obserwowane na rynku (...) w 2017 roku w warsztatach naprawczych nieposiadających autoryzacji producenta wynosiły 130 zł netto (a strona pozwana podnosiła, że naprawa pojazdu powódki winna nastąpić w takim warsztacie), zaś w serwisach autoryzowanych oscylowały w granicach 200 zł netto. Z opinii biegłego wynika, że możliwa jest skuteczna naprawa pojazdu powódki również poza siecią serwisów autoryzowanych, ze względu na obowiązek udostępniania technologii napraw także warsztatom nieautoryzowanym.

W konsekwencji, w ocenie Sądu, ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy samochodu powódki po zdarzeniu z dnia 18 listopada 2018 roku wynosi 25.349,80 zł, co odpowiada kosztom naprawy samochodu w nieautoryzowanym warsztacie przy użyciu nowych oryginalnych części zamiennych posiadających logo producenta pojazdu, z zastosowaniem stawki za roboczogodzinę za poziomie 110 zł netto.

W rozpoznawanej sprawie, wysokość należnego powódce odszkodowania winna odpowiadać rzeczywiście uzasadnionym kosztom naprawy spornego pojazdu. Uwzględniając wypłacone już przez pozwaną odszkodowanie w kwocie 14.095,79 zł, na rzecz S. D. należało zasądzić od Towarzystwa (...) w W. kwotę 11.254,01 zł (25.349,80 zł – 14.095,79 zł).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art.481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

Stosownie do przepisu art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 zd. 1 k.c.). Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności uzasadniających przekroczenie 30 dniowego terminu oraz ich zasięgu obciąża zakład ubezpieczeń (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę przez pełnomocnika w dniu 21 listopada 2017 roku. Jednakże, powódka nie wykazała, aby w pierwotnym zawiadomieniu określiła kwotowo wysokość swojego roszczenia względem pozwanego. Pozwany ostatecznie skalkulował koszty naprawy pojazdu powódki na kwotę 14.095,79 zł. Powódka sprecyzowała swoje roszczenie względem pozwanego co do kwoty 5.100 zł dopiero w treści pozwu, następnie dokonując rozszerzenia żądania w piśmie procesowym z dnia 22 maja 2019 roku o kwotę 6.154,01 zł. A zatem, pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia na rzecz powódki w zakresie kwoty 5.100 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, które miało miejsce w dniu 23 maja 2018 roku, a w zakresie kwoty 6.154,01 zł dopiero od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, które miało miejsce w dniu 5 czerwca 2019 roku.

Albowiem, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lipca 1999 roku (III CKN 315/99), świadczenia odszkodowawcze zakładu ubezpieczeń mają charakter terminowy, jednakże zakład ubezpieczeń nie pozostaje w opóźnieniu co do kwot nie objętych jego decyzją, jeżeli poszkodowany po jej otrzymaniu lub wcześniej nie określi kwotowo swego roszczenia.

W konsekwencji, Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 5.100 zł od dnia 24 maja 2018 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 6.154,01 zł od dnia 6 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. zgodnie z którym, Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powódka wygrała bowiem proces w całości w zakresie należności głównej. Nie ostała się jedynie z żądaniem co do części odsetek.

Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 255 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł (ustalone w oparciu o § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. 2015, poz. 1804), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, opłata od rozszerzonego powództwa w kwocie 308 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 841,58 zł.

Z uwagi na powołaną zasadę rozliczenia kosztów Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.221,58 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 84 ust. 2 w związku z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał zwrócić na rzecz powódki ze Skarbu Państwa kwotę 158,42 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.